

Sygn. akt VII AGa 1096/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Mariusz Łodko

Sędziowie: SA Jan Szachułowicz

SO del. Tomasz Szczurowski (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 kwietnia 2017 r., sygn. akt XX GC 589/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od M. M. (1) na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 8 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 1096/18

UZASADNIENIE

Powódka M. M. (1) pozwem z dnia 28 października 2013 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z o.o. w W. kwoty 212 098 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 7 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w L. uwzględnił w całości żądania pozwu.

Pozwana (...) spółka z o.o. w W. w sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazując, że powódka nie posiada w niniejszej sprawie legitymacji czynnej. Pomiędzy stronami nie istnieje bowiem żaden stosunek obligacyjny, który mógłby stanowić podstawę do wystąpienia z roszczeniem objętym pozwem przeciwko pozwanej. Strony nie zawierały żadnych umów, a dołączone do pozwu faktury zostały powódce odesłane jako wystawione niezasadnie.

Postanowieniem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w L. przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2017 r. powództwo zostało oddalone, jak również zasądzono od powódki M. M. (1) na rzecz pozwanej (...) spółki z o.o. w W. kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i wywody prawne:

Powódka M. M. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) od dnia 01 grudnia 2010 r. Miejscem prowadzenia działalności jest Ł..

Pozwana (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. została wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego dnia 15 września 2004 r. Prezesem zarządu Spółki został M. M. (2), a w skład zarządu od 2014 r. weszli: S. M., M. P. (1). Przedmiotem działalności Spółki jest m.in. działalność związana z oprogramowaniem, zarządzaniem urządzeniami informatycznymi, a także działalność związana z organizacją targów, wystaw, kongresów.

Dnia 11 stycznia 2013 r. Fundacja (...) reprezentowana przez M. C. (1) zawarła z M. M. (1) (w ramach jej działalności gospodarczej L. A.) Porozumienie dotyczące zasad współpracy przy zorganizowaniu imprezy L. F. 2013 w Ł., który miał się odbyć w dniach 28 i 29 czerwca 2013 r. na terenach zielonych przy Pływalni Miejskiej w Ł.. Na mocy tego Porozumienia, Fundacja (...) zobowiązała się pozyskać sponsorów i darczyńców na imprezę, zarezerwować uczestnictwo wykonawcy zagranicznego. L. A. natomiast zobowiązała się zapewnić umieszczenie logo Fundacji (...) na materiałach graficznych oraz na stronie www imprezy. W Porozumieniu tym zaznaczono, że L. A. jest jedynym podmiotem odpowiedzialnym za rozliczenie imprezy, podpisywanie wszelkich umów i licencji dotyczących L. F. 2013.

W piśmie z dnia 24 maja 2013 r. powódka oświadczyła wobec Fundacji (...), że zrywa ze skutkiem natychmiastowym Porozumienie z dnia 11 stycznia 2013 r. oraz, że usunie logo Fundacji ze wszystkich materiałów graficznych dotyczących L. F. 2013.

Na początku roku 2013 do pozwanej zgłosił się M. C. (1) oraz A. M. (mąż powódki) obaj reprezentujący Fundację (...) celem nawiązania współpracy przy realizacji imprez takich jak: U. 2014 oraz L. F. 2013. M. C. (1) i A. M. chcieli, aby (...) spółka z o.o. zajęła się dystrybucją biletów na obie imprezy na zasadzie wyłączności. Zapewniali, że jedynym organizatorem imprez jest Fundacja (...). Nie mówili nic na temat udziału firmy powódki – L. A. w organizacji tych imprez. Nie uzależniali również podpisania umowy pomiędzy Fundacją (...) i (...) spółką z o.o. od podpisania przez pozwaną odrębnej umowy z L. A..

W efekcie prowadzonych negocjacji, dnia 22 lutego 2013 r. Fundacja (...) w W. – jako Organizator zawarła z (...) spółką z o.o. w W. – jako Stroną, Umowę na sprzedaż i dystrybucję biletów przez system (...). W Umowie tej (...) spółka z o.o. oświadczyła, że dysponuje wszelkimi prawami sprzedaży biletów przez Internet oraz poprzez sieć punktów sprzedaży (...) i poprzez ww. będzie prowadził sprzedaż biletów wstępu nabywanych od Organizatora. Strony oświadczyły, że pod pojęciem „bilet wstępu” rozumieją upoważnienie do potwierdzenia uczestnictwa w wydarzeniu publicznym (masowym) o charakterze kulturalnym, sportowym, a w szczególności przedstawieniu, spektaklu, koncercie zwanym Imprezą, której termin jest ściśle określony. Strony przyznały (...) spółce z o.o. prawo do samodzielnego drukowania i kolportowania przeniesionych na niego przez Organizatora biletów wstępu na poszczególne imprezy, po zaakceptowaniu przez Organizatora ich treści i formy graficznej.

Strony ustaliły, że Organizator przeznaczy do sprzedaży przez serwis (...) pulę biletów na organizowane przez siebie imprezy w ilości zamówionej przez (...). (...) w porozumieniu z Organizatorem zobowiązał się do wprowadzenia następujących kanałów sprzedaży:

- w punktach sprzedaży stacjonarnej (...);

- w Internecie z możliwością ich dostarczenia do klienta przez kuriera lub pocztę;
- w Internecie w formie wydruku własnego przez klienta, a następnie odbiór blankietu wejściowego przez klienta przed imprezą;
- w Internecie z możliwością dostarczenia ich do klienta w formie elektronicznej do samodzielnego wydruku.

Faktura rozliczająca całość sprzedaży przez Organizatora na rzecz (...) miała być wystawiona najpóźniej w ciągu 3 dni od dnia odbycia się imprezy. W tym celu (...) zobowiązał się udostępnić Organizatorowi raport sprzedaży nie później niż w ciągu 3 dni roboczych.

W Umowie Organizator zobowiązał się nie prowadzić dystrybucji biletów na przedstawiania i imprezy organizowane przez Organizatora poprzez firmy będące bezpośrednią konkurencją (...).

Umowa niniejsza została zawarta na czas nieokreślony z możliwością wcześniejszego jej rozwiązania z zachowaniem okresu wypowiedzenia wynoszącego 3 miesiące na koniec miesiąca kalendarzowego. Przyznano również stronom prawo rozwiązania Umowy za porozumieniem z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia na koniec miesiąca kalendarzowego. Dla wypowiedzenia zastrzeżono formę pisemną, a dla zmian Umowy zastrzeżono formę pisemną pod rygorem nieważności. Nadto, przyznano (...) prawo do przeniesienia swoich praw i obowiązków wynikających z Umowy (cesji) na wskazany przez siebie podmiot trzeci, na co Organizator wyraził zgodę, pod warunkiem, że cesja będzie dokonana tylko i wyłącznie w związku z przekształceniami organizacyjnymi (...) lub sprzedażą jego przedsiębiorstwa. O cesji (...) zobowiązał się powiadomić Organizatora na piśmie.

Podpisy pod Umową w imieniu Fundacji (...) złożyli M. C. (1) i A. M., którzy jednocześnie zostali wyznaczeni jako osoby odpowiedzialne za realizację Umowy, a w imieniu (...) spółki z o.o. Umowę podpisał M. M. (2) – prezes zarządu.

Dnia 22 lutego 2013 r. Fundacja (...) wystawiła na rzecz (...) spółki z o.o. fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 216 000 zł jako zaliczki z tytułu sprzedaży biletów na festiwal L. F. 2013. Dnia 22 marca 2013 r. Fundacja (...) wystawiła na rzecz (...) spółki z o.o. fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 324 000 zł z tytułu zaliczki za sprzedaż biletów na festiwal U. 2014.

Dnia 28 lutego 2013 r. (...) spółka z o.o. dokonała przelewu na rzecz Fundacji (...) kwoty 216 000 zł, w tytule przelewu wskazując: „zaliczka do umowy z 22.02.2013 FV (...)”.

Początkowo na biletach/karnetach na imprezę L. F. znajdowało się logo następujących podmiotów: (...), (...) A. - (...) E. (...). Następnie na polecenie A. M., który występował w imieniu organizatora imprezy Fundacji (...), na biletach tych znalazło się m.in. logo L. A., Miejskiego Ośrodka (...) w Ł.. O treściach na biletach decydował A. M.. (...) spółki z o.o. nigdy nie ingerują w treści na biletach/karnetach. Zdarza się, że organizator współpracuje ze współorganizatorami, sponsorami, partnerami i chce, żeby ich oznaczenia znalazły się na biletach. Pozwana wówczas wykonuje życzenia organizatora. Gdy A. M. wydał polecenie zamieszczenia logo L. A. na biletach, pracownicy pozwanej wykonali to polecenie.

W mailu z dnia 11 marca 2013 r. J. Z. w imieniu (...) zwrócił się do Fundacji (...) jako organizatora imprezy L. F. 2013 o potwierdzenie daty rozpoczęcia sprzedaży biletów i karnetów na tę imprezę dnia 12 marca 2013 r., a także o przesłanie dodatkowych informacji niezbędnych do uruchomienia sprzedaży dnia 12 marca 2013 r.

W odpowiedzi (...) powiadomiła (...), że ogłoszenie o festiwalu ukaże się dnia 12 marca 2013 r., a zatem sprzedaż biletów na imprezę należy rozpocząć dnia 13 marca 2013 r.

W mailu z dnia 13 marca 2013 r. (...) powiadomiła (...), że sprzedaż biletów jednorazowych należy rozpocząć dnia 23 marca 2013 r., a nadto na biletach należy zamieścić logo organizatorów: Fundacja (...), L. A., współorganizatora: (...), współpracujących: Urząd Miejski w Ł., Klub (...), Produkcja, (...), patrona medialnego: E. (...).

W mailu z dnia 10 czerwca 2013 r. (...) zwróciła się do pozwanej o usunięcie z biletów logo Fundacji (...), (...) L. i E. (...), a pozostawienie tylko jako organizatora L. F. 2013 – L. A..

W odpowiedzi z dnia 11 czerwca 2013 r. pracownik (...) potwierdził usunięcie z biletów logo: Fundacji (...), (...) L. i E. (...).

M. w imieniu (...) podpisała osoba o imieniu A..

W mailu z dnia 13 czerwca 2013 r. M. M. (1) poinformowała przedstawiciela interia.pl, że jej firma (...) jest jedynym organizatorem L. F. 2013 i jedynym podmiotem odpowiedzialnym za rozliczenie tej imprezy. Pieniądze przesłane Fundacji (...) powinny być przekazane do jej firmy (...), ponieważ Fundacja (...) nie jest ani organizatorem ani współorganizatorem tej imprezy.

Dnia 21 czerwca 2013 r. M. M. (1) – jako Zleceniodawca sporządziła projekt umowy z Agencją (...) – jako Zleceniobiorcą, której przedmiotem miała być obsługa i zapewnienie przez Zleceniobiorcę wykonania 90-minutowego koncertu przez zespół (...) w dniu 28 czerwca 2013 w Ł., w czasie festiwalu L.. Projekt ten podpisała powódka, ale nie podpisał go Zleceniobiorca.

Powódka M. M. (1) sporządziła samodzielnie raporty zbiorcze sprzedaży biletów na imprezę L. F. 2013, ale nie opatrzyła ich datą. Z raportu obejmującego sprzedaż internetową oraz sprzedaż w punktach (...) trwającą od 23 marca 2013 r. do 29 czerwca 2013 r. wynikało, że w wymienionym okresie sprzedano 255 biletów za łączną sumę 21 765 zł. Z raportu sprzedaży biletów internetowej w okresie od 14 marca 2013 r. do 14 czerwca 2013 r. oraz sprzedaży w punktach (...) w okresie od 14 marca 2013 r. do 28 czerwca 2013 r. wynikało, że w wymienionym okresie sprzedano (...) biletów za łączną sumę 122 628 zł.

Powódka M. M. (1) wystawiła na rzecz pozwanej (...) spółki z o.o. następujące faktury VAT:

- nr (...) z dnia 13 czerwca 2013 r. opiewającą na kwotę 148 783,20 zł z tytułu „Rozliczenia sprzedaży biletów i karnetów do dnia 12.06.2013 r. na imprezę L. F. 2013”, płatną do dnia 13 czerwca 2013 r.,

- nr (...) z dnia 20 czerwca (...). opiewającą na kwotę 11 437,17 zł z tytułu „Rozliczenia sprzedaży biletów i karnetów do dnia 19 czerwca 2013 r. na imprezę L. F. 2013, płatną do dnia 20 czerwca 2013 r.;

- nr 8a/ (...) na kwotę 51 877,63 zł z tytułu „Ostatecznego rozliczenia sprzedaży biletów L. F. 2013”, płatną do dnia 8 lipca 2013 r.

Powódka nie zawarła z (...) spółką z o.o. ani pisemnej ani ustnej umowy dotyczącej zasad sprzedaży przez pozwaną biletów na imprezę L. F. 2013. Pozwana nie stosuje praktyki zawierania tego typu umów w formie ustnej.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo w całości nie zasługiwało na uwzględnienie. Spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy powódkę i pozwaną łączyła umowa, na podstawie której pozwana zobligowana była do prowadzenia sprzedaży biletów wstępu na imprezę o nazwie L. (...) (jak twierdziła powódka), a następnie – do rozliczenia się z powódką, jako organizatorem imprezy z uzyskanych z tej sprzedaży środków finansowych. Tym samym, czy powódka nabyła prawo domagania się od pozwanej zapłaty należności wskazanych w fakturach dołączonych do pozwu, a wystawionych przez powódkę z tytułu „Rozliczenia sprzedaży biletów i karnetów na imprezę L. F. 2013”. Na oba te pytania w ocenie Sądu Okręgowego należało udzielić odpowiedzi negatywnej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w uzasadnieniu żądań pozwu, a także w trakcie składania wyjaśnień przed Sądem, powódka podała, iż była jedynym organizatorem imprezy pod nazwą L. F. 2013 oraz, że uzyskała od Urzędu Miasta Ł. zgodę na zorganizowanie tej imprezy. Powyższe oświadczenia nie znalazły jednak odzwierciedlenia w żadnym z dowodów przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy. Nie ulega wątpliwości, że powódka nie dołączyła do akt owej zgody na zorganizowanie imprezy. Świadkowie M. M. (2), J. Z., M. P. (2), M. C. (1), T. C. (1), którzy uczestniczyli w negocjacjach umowy o współpracy zawartej przez (...) spółkę z o.o. z Fundacją (...) również nie potwierdzili, aby

kiedykolwiek dotarła do nich informacja, aby to powódka w ramach swojej działalności gospodarczej pod firmą (...) była organizatorem owej imprezy.

W opinii Sądu Okręgowego, nie może stanowić potwierdzenia powyższych oświadczeń powódki treść Porozumienia z dnia 11 stycznia 2013 r. zawartego pomiędzy powódką a Fundacją (...), ponieważ Porozumienie to – jak wynika z zeznań świadka M. C. (1) i wyjaśnień powódki – nie było realizowane przez żadną ze stron, a dnia 24 maja 2013 r. uległo rozwiązaniu. W trakcie składania wyjaśnień powódka podała, iż negocjacje warunków ustnej umowy z pozwaną prowadził w jej imieniu mąż – A. M., który działał jako jej pełnomocnik. Wyjaśnienie to Sąd Okręgowy uznał jednak za niezgodne z prawdą. Z zaświadczenia z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej obejmującej wpis firmy powódki - L. A. wynika, że nie ustanowiła ona żadnego pełnomocnika. W aktach sprawy brak jest również pisemnego pełnomocnictwa udzielonego przez powódkę A. M.. Tymczasem, z Umowy na sprzedaż i dystrybucję biletów przez system (...) zawartej dnia 22 lutego 2013 r. przez (...) spółkę z o.o. i Fundację (...) w W., z zeznań świadków M. M. (2), J. Z., wyjaśnień M. P. (1) wynika, że A. M. zarówno w negocjacjach warunków ww. umowy, jak i w samej umowie występował jako reprezentant Fundacji (...) – organizatora L. F..

Powołane dowody pozostają zatem w oczywistej sprzeczności z treścią wyjaśnień powódki.

Za całkowicie gołosłowne Sąd Okręgowy uznał także twierdzenia powódki o tym, że A. M. podczas negocjacji warunków umowy z (...) spółką z o.o. uzależniał podpisanie umowy dotyczącej sprzedaży biletów na U. 2014 od zawarcia przez pozwaną odrębnej umowy z L. A. dotyczącej sprzedaży biletów na L. F.. Powyższym twierdzeniom przeczy treść zeznań świadków J. Z., M. P. (2), M. M. (2), którzy uczestniczyli w negocjacjach warunków umowy Fundacji (...) i (...) Spółki z o.o.

Wreszcie Sąd Okręgowy zaznaczył, że wyjaśnienia powódki są wewnętrznie sprzeczne. Powódka oświadczyła bowiem, że zawarła z pozwaną ustną umowę sprzedaży biletów na L. F. 2013, ale nie potrafiła podać w jakiej dacie doszło do zawarcia owej umowy, jakie były warunki umowy, wzajemne zobowiązania i uprawnienia stron, a także w jakich cenach, w jakiej ilości pozwana miała sprzedawać bilety, a także jakie z tego tytułu strony umówiły wynagrodzenie na rzecz powódki. Powódka dodała, że prawdopodobnie umowa została zawarta w czerwcu 2013 tuż przed datą imprezy tj. 28-29 czerwca 2013 r. oraz, że pozwana rozpoczęła sprzedaż biletów na imprezę dopiero w czerwcu 2013 r. Wyjaśnienie to pozostaje w sprzeczności z raportami dołączonymi do pozwu (autorstwa powódki nieopatrzone datą ich sporządzenia), z których wynika, że sprzedaż biletów/karnetów rozpoczęła się w marcu 2013 r. Również z wyjaśnień przedstawiciela pozwanej M. P. (1) wynika, że pozwana rozpoczyna sprzedaż biletów na konkretną imprezę co najmniej na kilka tygodni przed jej datą i nie jest możliwe, aby w tym przypadku sprzedaż biletów rozpoczęła się tak późno jako podaje powódka.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że z przedstawionych dowodów wynika, że powódka nie zawarła z pozwaną umowy dotyczącej sprzedaży biletów na imprezę L. F. 2013.

Ustalając powyższe Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka M. C. (1), który zaprzeczył, aby Fundacja (...) była organizatorem L. F.. Powyższe zeznanie pozostaje w sprzeczności z treścią Umowy zawartej przez Fundację (...) z (...) Spółką z o.o. dnia 22 lutego 2013 r., którą to umowę M. C. (1) podpisał w imieniu Fundacji (...). Analiza zapisów tejże umowy łącznie z analizą dołączonej do umowy faktury VAT nr (...) opiewającej na kwotę 216 000 zł jako zaliczki z tytułu sprzedaży biletów na festiwal (...) 2013, pozwala na stwierdzenie, że organizatorem spornej imprezy była Fundacja (...), czego prezes jej zarządu musiał być świadomy.

Ustalając, że powódki i pozwanej nie łączył żaden węzeł obligacyjny, Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zeznań świadka A. M. – męża powódki. Jego zeznania o tym, że powódka była jedynym organizatorem L. F. 2013 i jedynym uprawnionym do otrzymania środków ze sprzedaży biletów na tę imprezę, pozostają w sprzeczności z treścią Umowy z dnia 22 lutego 2013 r., którą świadek podpisał w imieniu Fundacji (...), a także nie znajdują oparcia w pozostałych dowodach przeprowadzonych przez Sąd.

Sąd Okręgowy dodał, że nawet gdyby powódkę i pozwaną łączyła umowa sprzedaży biletów na imprezę L. F. 2013, to powódka nie zaoferowała żadnego dowodu, który pozwoliłby uwzględnić powództwo co do wysokości. Powódka nie przedłożyła bowiem żadnego dowodu na fakt ilości i wartości biletów rzekomo sprzedanych przez pozwaną na tę imprezę w imieniu powódki. Raporty dołączone do pozwu takiego dowodu nie mogłyby stanowić. Zostały one sporządzone prawdopodobnie samodzielnie przez powódkę, ponieważ widnieje pod nimi jedynie jej podpis. Nadto, brak jest jakichkolwiek dokumentów źródłowych, które stanowiły podstawę opracowania raportów. Raporty te nie są opatrzone datą ich sporządzania. Nadto, korespondencja e-mailowa dotycząca ilości i cen biletów na sporną imprezę była prowadzona przez inne podmioty, niż powódka.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa, która zaskarżyła ten wyrok w całości i zarzuciła mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące dowolnością istotnych ustaleń Sądu i ich sprzecznością z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, sprowadzającą się do uznania, że:

a) pomiędzy powódką a pozwaną nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży biletów na L. F. 2013, podczas gdy:

- na biletach wstępu na w/w imprezę, sporządzonych przez pozwaną spółkę widniało logo L. A. jako jej głównego organizatora,

- Burmistrz miasta Ł. wydał - konieczne i niezbędne do uruchomienia tej imprezy - pozwolenie dla L. A. na organizację przedmiotowego festiwalu,

- powódka prowadziła stałą korespondencję mailową z pozwaną dotyczącą uzgodnienia szczegółów realizacji zawartej w formie ustnej pomiędzy nimi umowy,

- umowa z dnia 21 czerwca 2013 r. dotycząca występu na L. F. 2013 zespołu (...) and the R. zawarta została pomiędzy L. A. a Agencją (...) (promotor zespołu (...) w Polsce), faktura za ten występ została wystawiona na L. A., powódka zaś dokonała przelewu tytułem częściowej zapłaty za występ zespołu,

- pozwana spółka zarówno przed rozpoczęciem, jak i w trakcie sprzedawała bilety na L. F. 2013 na ogólnokrajową skalę,

- pozwana miała rozstawione banery reklamowe podczas festiwalu i sprzedawała bilety również w dniach festiwalowych na obszarze festiwalu,

- powódka otrzymała w formie mailowej ofertę pisemną przygotowaną dla L. F. 2013 w dniu 15 lutego 2013 r. od J. Z.,

- pomiędzy L. Art a Fundacją (...) zawarte zostało porozumienie w dniu 11 stycznia 2013 r., w którego treści w § 3 pkt 2 stwierdzono, że L. A. jest jedynym podmiotem odpowiedzialnym za rozliczenie imprezy i podpisywanie wszelkich umów i licencji dotyczących L. F. 2013, które to porozumienie z uwagi na perturbacje finansowe Fundacji (...) i niewywiązywanie się Jej z zaciągniętych zobowiązań zerwane zostało przez powódkę w dniu 24.05.2013 r.;

b) bezpodstawne uznanie, że rzekomo gołosłowne są twierdzenia powódki o tym, że A. M. podczas negocjacji warunków umowy z (...) sp. z o.o. uzależniał podpisanie umowy dotyczącej sprzedaży biletów na U. 2014 od zawarcia przez pozwaną odrębnej umowy z L. A. dotyczącej sprzedaży biletów na L. F. 2013, z uwagi na to, iż powyższym twierdzeniom przeczy treść zeznań świadków J. Z., M. P. (2), M. M. (2), którzy uczestniczyli w negocjacjach warunków umowy Fundacji (...) i (...) sp. z o.o., przy czym nie biorąc pod uwagę, iż są to świadkowie, którym zależy na rozstrzygnięciu sprawy na korzyść pozwanej;

c) niedostrzeżenie znaczących zeznań świadka M. P. (1), który na ostatniej rozprawie stwierdził nawet, że zaproponował powódce zawarcie umowy trójstronnej celem rozliczenia roszczeń przysługujących jej z tytułu sprzedaży

biletów przez pozwaną na festiwalu, czym de facto wsparł forsowaną przez stronę powodową tezę, że to powódka była organizatorem L. F. 2013 r.

Wobec powyższego powódka wniosła o zmianę przedmiotowego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 212.098,00 zł, w tym kwotę 148.783,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 października 2013 r. do dnia zapłaty, kwotę 11.437,17 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 października 2013 r. do dnia zapłaty, kwotę 51.877,63 zł z odsetkami ustawowymi od 28 października 2013 r. do dnia zapłaty, jak również zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była bezzasadna i zasługiwała na oddalenie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy, w świetle zebranego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i zasadnie wywiódł, że brak jest dowodu z którego wynikałoby, że strony niniejszego procesu były związane umową dotyczącą sprzedaży biletów na L. F., jak również trafnie uznał, że powódka nawet w razie przyjęcia, że taka umowa wiązała strony nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia. Sąd Apelacyjny nie uznając zarzutów wywiedzionych w apelacji ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy uznaje za swoje własne. Trzeba jedynie dodać, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu zawarcia pomiędzy stronami umowy, jak również jej treści (warunków) spoczywa na stronie wywodzącej z tych faktów korzystne skutki prawne, a więc na powódce, która jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego ciężarowi temu nie sprostała.

Przystępując do merytorycznego rozpoznania niniejszej sprawy w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że powódka nie przedstawiła wiarygodnego dowodu z którego wynikałoby, że strony niniejszego postępowania wiązała jakkolwiek umowa w oparciu o którą powódka mogłaby wywodzić roszczenia objęte pozwem w niniejszej sprawie. Przed przejściem do dalszych argumentów przede wszystkim należy odwołać się do przesłuchania powódki w toku którego nie potrafiła ona wskazać daty zawarcia rzekomej umowy z pozwaną, a tym bardziej nie podała warunków na podstawie których umowa miałyby być zawarta. Powódka twierdziła, że umowa została przez nią zawarta ustnie podczas spotkań ze S. M. oraz M. M. (2). Powódka dodała, że spotkania te odbywały się w czerwcu 2013 r. i zapewniła, że wcześniej nie miała spotkań z powyższymi osobami (przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny 00:13:00-00:13:50). Już powyższa okoliczność zdaniem Sądu Apelacyjnego podważa możliwość zawarcia z pozwaną spółką umowy o sprzedaż biletów, jeżeli zważyć, że sprzedaż ta odbywa się od marca 2013 r. Powódka pytana o sprzeczność powyższej okoliczności z jej zeznaniami dodała co prawda, że rozmowy były prowadzone już w lutym 2013 r., przy czym nie wskazała kto rozmowy te prowadził i dlaczego chwilę wcześniej zeznała, że zawarcie umowy było w czerwcu 2013 r. Nie podała również z kim się wcześniej spotkała. Stwierdziła natomiast, że umowę w tym okresie negocjował z pozwaną spółką jej mąż A. M., niemniej zaraz później wskazała, że nigdy mężowi nie udzielała pełnomocnictwa, a zwłaszcza nie udzielała pełnomocnictwa do zawarcia tej umowy (przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny 00:14:10-00:15:10). Na kolejne zaś pytanie pełnomocnika strony pozwanej o warunki rzekomo zawartej przez powódkę z pozwaną umowy ustnej powódka zeznała jedynie, że umowa dotyczyła sprzedaży biletów, zaś pozwanej zależało na wyłączności w tym zakresie (przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny 00:17:45-00:18:10). Żadnych innych warunków umowy pozwana nie potrafiła przytoczyć. W szczególności nie wyjaśniła zasad w oparciu o które naliczyła wynagrodzenie objęte sporem w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższa niespójność, nieprecyzyjność, jak również ogólny charakter zeznań powódki nie pozwala przyjąć ich za wiarygodny dowód zawarcia przez strony umowy z której powódka wywodzi roszczenia, a tym bardziej warunków tejże umowy. Trzeba jedynie przypomnieć, że przesłuchanie powódki mogłoby mieć w tym zakresie szczególnie istotne znaczenie z uwagi na fakt, że powódka twierdziła, iż umowa pomiędzy stronami została zawarta ustnie. Niemniej z przytoczonych powyżej względów nie można uznać ich za dowód dokonania tejże czynności

prawnej. Powódka co prawda zarzuca w apelacji naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie braku umowy pomiędzy stronami postępowania podczas, gdy powódka prowadziła stałą korespondencję mailową z pozwaną dotyczącą uzgodnienia szczegółów realizacji zawartej w formie ustnej pomiędzy nimi umowy. Niemniej symptomatycznym jest, że powódka nie przedstawia jakiegokolwiek korespondencji powódki z pozwaną w okresie luty-maj 2013 r. Tymczasem w tym okresie była już prowadzona przez pozwaną sprzedaż biletów. Bezspornym jest jednocześnie, że w czerwcu 2013 r. powódka włączyła się do korespondencji z pozwaną, niemniej z samego tego faktu, zwłaszcza przy tak dużej rozpiętości czasowej nie można wywieść, że to powódka była stroną umowy zawartej z pozwaną.

Powódka w apelacji powołuje się również na nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy faktu, iż otrzymała w formie mailowej ofertę pisemną przygotowaną dla L. F. 2013 w dniu 15 lutego 2013 r. od J. Z.. Niemniej istotnym jest, że powódka przedstawiła tylko pierwszą stronę tej oferty (k. 90) i na podstawie tego wydruku nie można uznać, że dotyczy ona L. F. 2013, albowiem pojawia się tam również adnotacja L. F. 2012. Ponadto zaś wobec nieprzedstawienia pełnej treści maila, jak i oferty nie można uznać, że to właśnie powódka była adresatem tejże oferty. Przedłożenie więc powyższego wydruku nie mogło mieć jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tym bardziej, że powódka w toku postępowania dowodowego nie próbowała nawet wyjaśnić trybu skonstruowania oraz złożenia tejże oferty. Trzeba bowiem przypomnieć, że rzekomy autor tejże oferty J. Z. był przesłuchiwany w charakterze świadka. Niemniej powódka nie zadała mu jakichkolwiek pytań dotyczących tejże oferty, a nawet nie zażądała okazania jej świadkowi, co również w ocenie Sądu Apelacyjnego podważa wiarygodność powódki w zakresie twierdzeń dotyczących tej oferty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że fakt zawarcia umowy pomiędzy powódką a pozwaną nie wynika również z innych dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego za Sądem I instancji należy powtórzyć, że umowa dotycząca sprzedaży biletów na L. F. została zawarta pomiędzy pozwaną spółką a Fundacją (...), a wobec tego powódka z umowy tej dla siebie nie może wywodzić jakichkolwiek roszczeń. Przede wszystkim w tym kontekście należy przywołać fakt, iż to Fundacja (...) miała zawartą z pozwaną umowę na sprzedaż i dystrybucję biletów przez system (...) (k. 183-186). Co prawda umowa ma charakter ramowy i wprost nie wskazuje jakich wydarzeń dotyczy, niemniej należy odwołać się do zeznań świadka M. M. (2), który jednoznacznie wskazał, że w ramach tejże umowy pozwana miała sprzedawać bilety w zakresie dwóch imprez tzn. U. oraz L. F.. Świadek ten wskazał jednocześnie, iż nigdy nie pojawił się jakikolwiek podmiot trzeci, zwłaszcza powódka, który miałby zawrzeć z pozwaną umowę dotyczącą L. F. (zeznania świadka M. M. (2) protokół elektroniczny 00:15:30-00:17:00). Świadek ten dodał, że zasady były takie, że pozwana miała sprzedawać bilety w oparciu o tę umowę na L. F. i U. i wszelkie rozliczenia z tego tytułu miały być realizowane właśnie z Fundacją (...) (zeznania świadka M. M. (2) protokół elektroniczny 00:18:10-00:19:21). Zeznania te są spójne z zeznaniami świadka J. Z., który również wskazał, że rozmowy dotyczyły wyłącznie współpracy z Fundacją (...) i nigdy nie pojawił się w nich jakikolwiek inny podmiot. Świadek ten dodał, że powódka po raz pierwszy skontaktowała się z pozwaną spółką w czerwcu przed samym festiwalem (zeznania świadka J. Z. protokół elektroniczny 00:26:20-00:29:00). Wreszcie okoliczności poprzedzających zawarcie umowy pomiędzy Fundacją (...) i pozwaną spółką dotyczyły również zeznania świadka T. C. (2). Potwierdziła ona, że w toku tych rozmów nigdy nie pojawiała się L. A. (powódka), rozmowy te prowadzone były z Fundacją (...), a obejmowały dwie imprezy kulturalne tzn. U. i L. F. (zeznania świadka T. C. (2) protokół elektroniczny 00:04:30-00:06:30). Już tylko pomocniczo należy wskazać, że również z przesłuchania pozwanej wynika, że umowa zawarta pomiędzy Fundacją (...) a pozwaną spółką miała dotyczyć dwóch imprez, tzn. U. oraz L. F. i w toku tych rozmów poprzedzających zawarcie umowy nie pojawiała się powódka (przesłuchanie pozwanej protokół elektroniczny 00:26:35-00:29:20). Sąd Okręgowy zasadnie powyższe zeznania świadków i przesłuchanie pozwanej uznał za wiarygodne i będące podstawą ustaleń faktycznych, iż bilety na L. F. były dystrybuowane przez pozwaną spółkę w oparciu o umowę z Fundacją (...), a nie z powódką.

Ustalenie to znajduje jednocześnie oparcie w kolejnych dowodach. Trzeba tu odwołać się do korespondencji mailowej z dnia 22 lutego 2013 r. prowadzonej przez A. M. z pracownikami pozwanej (k. 105). Tematem tej korespondencji jest w szczególności sprzedaż biletów na L. F.. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z umową wiążącą Fundację (...) z pozwaną, to właśnie A. M. był wyznaczony jako osoba kontaktowa z ramienia Fundacji (...). W

tym kontekście nie może być wątpliwości, że korespondencja z dnia 22 lutego 2013 r. jest prowadzona przez A. M. w imieniu Fundacji (...), co potwierdza, że to z nią pozwana miała zawartą umowę na dystrybucję biletów na L. F.. Ponadto trzeba przypomnieć, że to Fundacja (...) wystawiła pozwanej fakturę na zaliczkę z tytułu sprzedaży biletów na festiwal L. F. 2013 (k. 187-v) i na jej podstawie pozwana uiszczała na rzecz Fundacji (...) zaliczkę w kwocie 216.000 zł (k. 188), a w korespondencji mailowej A. M. wskazuje, że sprzedaż biletów ma być rozliczona co do każdej imprezy na bieżąco, przy czym w pierwszej kolejności rozliczona ma być zaliczka (k. 105). Powyższe wydarzenia, wraz z zawarciem umowy w dniu 22 lutego 2013 r. tworzą logiczny ciąg i w rzeczywistości zaprzeczają twierdzeniom powódki, jakoby pomiędzy nią a pozwaną istniała umowa dotycząca sprzedaży biletów na L. F.. Gdyby tak w rzeczywistości było, to całkowicie niezrozumiałym byłoby uiszczenie przez pozwaną zaliczki na poczet Fundacji (...), jak również niezrozumiałymi byłby mail A. M., który nakazuje rozliczanie biletów każdej z imprez przede wszystkim z uiszczoną zaliczką. W tym kontekście nie zasługuje na uwzględnienie sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że rzekomo głosowne są twierdzenia powódki o tym, że A. M. podczas negocjacji warunków umowy z (...) sp. z o.o. uzależniał podpisanie umowy dotyczącej sprzedaży biletów na U. 2014 od zawarcia przez pozwaną odrębnej umowy z L. A. dotyczącej sprzedaży biletów na L. F. 2013, z uwagi na to, iż powyższym twierdzeniom przeczy treść zeznań świadków J. Z., M. P. (2), M. M. (2), którzy uczestniczyli w negocjacjach warunków umowy Fundacji (...) i (...) sp. z o.o., przy czym nie biorąc pod uwagę, iż są to świadkowie, którym zależy na rozstrzygnięciu sprawy na korzyść pozwanej.

Podobnie nie można podzielić zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie faktu, iż na biletach wstępu na w/w imprezę, sporządzonych przez pozwaną spółkę widniało logo L. A. jako jej głównego organizatora, zaś burmistrz miasta Ł. wydał - konieczne i niezbędne do uruchomienia tej imprezy - pozwolenie dla L. A. na organizację przedmiotowego festiwalu. Strona apelująca podnosząc powyższy zarzut nie uwzględnia całkowicie korespondencji pomiędzy stronami. Przede wszystkim należy przywołać korespondencję mailową A. M. z dnia 13 marca 2013 r. w której jednoznacznie prosi on aby na biletach jako organizator L. F. została umieszczona Fundacja (...) oraz L. A.. Co więcej w korespondencji tej odbywają się ustalenia w którym miejscu na bilecie powinna znaleźć się informacja o tym, że Fundacja (...) jest organizatorem festiwalu (k. 102). Istotnym jest, że ani powódka, ani świadek A. M. nie wyjaśnili powyższej korespondencji w kontekście ich późniejszych twierdzeń, że jedynym organizatorem L. F. była powódka. Korespondencja ta podważa jednocześnie wiarygodność zeznań A. M., M. C. (2), jak również przesłuchania powódki, z których miałyby wynikać, że Fundacja (...) nigdy nie była uznawana za organizatora L. F.. Z drugiej strony okolicznością udowodnioną jest również, że w dniu 10 czerwca 2013 r. A. M. ponownie zwraca się do pozwanej w kontekście treści biletów, postulując tym razem usunięcie z jego treści Fundacji (...) jako organizatora L. F. (k. 99), co zresztą nastąpiło. Ten ostatni fakt, nie ma jednak znaczenia dla ustalenia, że Fundacja (...) była w okresie luty-maj 2013 uznawana za organizatora L. F., a wobec tego w pełni zrozumiałe jest zawarcie właśnie przez nią umowy o dystrybucję biletów. Sam fakt żądania usunięcia tej Fundacji z treści biletu nie mógł doprowadzić do wyeliminowania jej z uprzednio zawartej z pozwaną umowy. Wreszcie należy przypomnieć, że uznanie Fundacji (...) za organizatora (współorganizatora) L. F. wynika również z faktur wystawionych przez artystów mających na tym festiwalu wystąpić. Trzeba w tym kontekście powołać fakturę wystawioną przez Gentleman and the R. w której jako nabywcę wskazano zarówno Fundację (...), jak i M. M. (1) (k. 206-207), a faktura ta została zapłacona przez Fundację (...) (k. 208-209). Powódka co prawda zarzuca w apelacji naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie faktu, że umowa z dnia 21 czerwca 2013 r. dotycząca występu na L. F. 2013 zespołu (...) and the R. zawarta została pomiędzy L. A. a Agencją (...) (promotor zespołu (...) w Polsce), faktura za ten występ została wystawiona na L. A., powódka zaś dokonała przelewu tytułem częściowej zapłaty za występ zespołu, ale zarzut ten jest bezpodstawny. Powódka bowiem także w tym kontekście całkowicie pomija fakturę z dnia 7 stycznia 2013 r., którą bezspornie zapłaciła Fundacja (...). Fakt ten wynika również z korespondencji mailowej przedłożonej przez powódkę w której wskazano, że to Fundacja (...) w dniu 6 lutego 2013 r. zapłaciła na rzecz Gentleman and the R. kwotę 25.000 euro, w dniu 1 czerwca 2013 r. zapłaciła 10.000 euro, zaś w dniu 11 kwietnia 2013 r. zapłaciła 15.000 euro. Jednocześnie wskazano, że w dalszym ciągu do zapłaty pozostaje kwota 35.000 euro (k. 238). Okoliczność ta również w ocenie Sądu Apelacyjnego uwiarygadnia stanowisko strony pozwanej według którego Fundacja (...) była uznawana za organizatora L. F., a wobec tego przekonywującym jest, że to właśnie ona zawarła umowę z pozwaną na dystrybucję biletów. Wniosku tego nie może zmienić fakt, że pozwana miała rozstawione banery reklamowe podczas

festiwalu i sprzedawała bilety również w dniach festiwalowych na obszarze festiwalu. Okoliczność ta w żadnej mierze nie dowodzi podmiotu z którym pozwana miała zawartą umowę.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rzekome nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy tego, iż pomiędzy L. Art a Fundacją (...) zawarte zostało porozumienie w dniu 11 stycznia 2013 r., w którego treści w § 3 pkt 2 stwierdzono, że L. A. jest jedynym podmiotem odpowiedzialnym za rozliczenie imprezy i podpisywanie wszelkich umów i licencji dotyczących L. F. 2013, które to porozumienie z uwagi na perturbacje finansowe Fundacji (...) i niewywiązywanie się z zaciągniętych zobowiązań zerwane zostało przez powódkę w dniu 24 maja 2013 r. Powyższe porozumienie nie stanowi dowodu tego, że umowa dotycząca dystrybucji biletów została zawarta pomiędzy stronami niniejszego sporu. Fakt bowiem istnienia powyższego porozumienia jest bezsporny, niemniej jak wyżej wywiedziono z pozostałego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że umowa w oparciu o którą pozwana spółka dystrybuowała bilety na L. F. została zawarta nie z powódką, ale Fundacją (...). Trzeba podkreślić, że zawarcie przez Fundację (...) umowy z pozwaną spółką nie mogło w rzeczywistości być realizowane w oparciu o porozumienie z dnia 11 stycznia 2013 r., które zgodnie z jego § 2 ust. 1 dotyczyło pozyskania sponsorów na imprezę, darczyńców, jak również rezerwacji uczestnictwa wykonawcy. Działania Fundacji (...) związane z organizowaniem L. F. zdecydowanie wykraczały poza zakres porozumienia, a więc musiały być zrealizowane w oparciu o inne porozumienia Fundacji (...) z powódką. Z materiału dowodowego i to dostarczonego przez powódkę wyraźnie bowiem wynika, że w praktyce były przyjęte całkiem inne zasady niż wskazane w rzeczonym porozumieniu. Trzeba w tym kontekście ponownie odwołać się do przytaczanej już korespondencji A. M. (męża powódki) z pozwaną w której ten wskazywał na konieczność umieszczenia na biletach Fundacji (...) jako organizatora L. F., a ponadto zalecał rozliczenie sprzedanych biletów z zaliczki, która była przecież uiszczona na rzecz Fundacji (...) (k. 105). Powódka na żadnym etapie postępowania nie próbowała nawet wyjaśnić rozbieżności pomiędzy powyższymi środkami dowodowymi. Nie można jednocześnie przeoczyć, na co też już zwracano uwagę, że Fundacja (...) uiszczala należności na rzecz artystów występujących na L. F., o czym powódka była informowana w korespondencji mailowej, wobec czego nie protestowała, a co również musiałoby być potraktowane jako wykraczające poza zakres porozumienia z dnia 11 stycznia 2013 r. Okoliczności te przekreślają znaczenie powyższego porozumienia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ponadto potwierdzają stanowisko Sądu Okręgowego, który za niewiarygodne uznał w przeważającej mierze zeznania świadka A. M., jak również M. C. (1), którzy kwestionowali zawarcie umowy dotyczącej dystrybucji biletów na L. F. pomiędzy Fundacją (...), a pozwaną spółką. Sąd Okręgowy zasadnie wywiódł sprzeczność powyższych zeznań z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Powódka w apelacji w sposób jednoznaczny nie podważyła dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny wiarygodności tychże zeznań. Należy jedynie dodać, że zwłaszcza zeznania świadka A. M. są sprzeczne z przedłożoną przez strony korespondencją mailową omawianą powyżej. Nie można jeszcze przeoczyć jednego dość istotnego dla sprawy dokumentu, który nie został należycie uwypuklony przez Sąd Okręgowy. Mianowicie w dniu 27 lutego 2013 r. A. M. podpisał deklarację wekslową która jak wynika z jej treści, zabezpieczała weksel wystawiony przez A. M. w imieniu Fundacji (...), a który został wystawiony w celu zabezpieczenia „zwrotu przedpłaty zgodnie z umową zawartą pomiędzy Fundacją (...), a (...) sp. z o.o. z dnia 22 lutego 2013 r. oraz wystawionymi fakturami zaliczkowymi oraz fakturą VAT nr (...) z dnia 22 lutego 2013 roku oraz fakturą VAT nr (...) z dnia 22 lutego 2013 r.”(k. 270). Powyższa deklaracja wekslowa jest całkowicie sprzeczna z zeznaniami świadka A. M. w toku których utrzymywał on, że wszelkie rozliczenia miały być dokonywane z powódką, jak również twierdził, że kwota uiszczona przez pozwaną na rzecz Fundacji (...) związana była ze sponsoringiem L. F.. Tymczasem z powyższej deklaracji wekslowej jednoznacznie wynika, że zaliczka została uiszczona w wykonaniu umowy pozwanej z Fundacją (...), i jak wskazano w treści tejże deklaracji stanowiła ona przedpłatę. Świadek A. M., ani powódka nie wyjaśnili sprzeczności deklaracji wekslowej z ich stanowiskiem zajmowanym w toku procesu. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność ta również podważa wiarygodność ich zeznań, a tym samym nie pozwala na przyjęcie, że umowa o dystrybucję biletów została zawarta pomiędzy stronami procesu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok nie mógł być również skutecznie podważony poprzez zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostrzeżenie znaczących zeznań świadka M. P. (1), który na ostatniej rozprawie stwierdził, że zaproponował powódcie zawarcie umowy trójstronnej celem rozliczenia roszczeń przysługujących jej z tytułu sprzedaży biletów przez pozwaną na festiwalu. Sąd Okręgowy w sposób całkowicie wystarczający uwzględnił

przesłuchanie reprezentanta pozwanej. Jednocześnie w rzeczywistości wskazał on, że proponował powódce zawarcie trójstronnego porozumienia dotyczącego rozliczenia zaliczki, jak również wypłaty wynagrodzenia za sprzedane bilety. Niemniej apelująca w tym zakresie dokonuje jedynie fragmentarycznego przytoczenia zeznań pozwanej. Tymczasem reprezentant pozwanej wskazał, że proponował powódce zawarcie trójstronnego porozumienia w którym uczestniczyłyby strony niniejszego procesu oraz Fundacja (...). Porozumienie to miałyby polegać na zwrocie przez Fundację (...) na rzecz pozwanej wypłaconych zaliczek, które następnie mogłyby być przeznaczone na rozliczenie sprzedanych biletów z powódką (przesłuchanie pozwanej protokół elektroniczny 00:43:30-00:45:00). Propozycja zawarcia takiego porozumienia nie oznacza jednak przyznania przez pozwaną, iż miała zawartą umowę z powódką – w ocenie Sąd Apelacyjny jest wręcz przeciwnie – wola zawarcia porozumienia potwierdza, że pozwana cały czas miała zawartą umowę o dystrybucję biletów wyłącznie z Fundacją (...) i dopiero w razie rozwiązania tego porozumienia w tej trójstronnej umowie mogłoby dojść do rozliczenia biletów z powódką. Porozumienie to łączyłoby w sobie przelew wierzytelności z przejęciem długu. Budzi w tym kontekście zdziwienie, że według strony apelującej wola zawarcia trójstronnego porozumienia oznacza wsparcie forsowanej przez stronę powodową tezę, że to powódka była organizatorem L. F.. Trzeba bowiem zaznaczyć, że okoliczności tej nikt nie kwestionuje. Niemniej z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza korespondencji mailowej A. M. jasno wynika, że przynajmniej do maja 2013 r. strony za organizatora imprezy uznawały również Fundację (...), która zawarła z pozwaną umowę o dystrybucję biletów. Nawet gdyby uznać, że w maju/czerwcu 2013 r. Fundacja (...) przestała być uznawana przez powódkę za organizatora L. F., to sam ten fakt nie oznacza wygaśnięcia umowy zawartej uprzednio przez ten podmiot, we własnym imieniu z pozwaną i z której to umowy powódka nie mogła wyprowadzać dla siebie jakichkolwiek korzystanych skutków. Powódka uzyskałaby roszczenie o rozliczenie sprzedanych biletów, gdyby trójstronne porozumienie pomiędzy powódką, pozwaną i Fundacją (...) doszło do skutku. Niemniej ostatecznie jak wiadomo porozumienie to nie zostało podpisane, a wobec tego brak jest podstawy prawnej do przyjęcia, że powódce przysługuje wobec pozwanej roszczenie objęte żądaniem pozwu.

W tym miejscu należy jeszcze przypomnieć, że powódka nie tylko nie wykazała powyższego żądania co do zasady, ale również co do wysokości. Na okoliczność tejże wysokości powódka przedstawiła jedynie faktury VAT, jak również raport zbiorczy sprzedaży biletów, niemniej na podstawie tych dokumentów nie tylko nie można uznać że zostały one wystawione zgodnie z rzekomą umową łączącą strony procesu, ale nie można ustalić przełożenia raportów na treść faktur. Okoliczność ta nie została wyjaśniona, ani w pismach procesowych powódki, ani w toku jej przesłuchania w trakcie którego powódka nie potrafiła wskazać treści rzekomo wiążącej jej z pozwaną umowy.

Konkludując w ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo nie zostało wykazane ani co do zasady, ani co do wysokości. Zważywszy więc na treść art. 6 k.c. zasadnie zostało ono oddalone przez Sąd Okręgowy, co na obecnym etapie postępowania uzasadniało na podstawie art. 385 k.p.c. oddalenie apelacji jako bezzasadnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Postępowanie apelacyjne zostało w całości wygrane przez stronę pozwaną. Zasadnym było więc zasądzenie na jej rzecz pełnych poniesionych przez nią kosztów postępowania apelacyjnego na które składały się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 8100 zł, których wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. 2015, poz. 1800 z póź. zm.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

Tomasz Szczurowski Mariusz Łodko Jan Szachulowicz